



Viessmann

Styczniowe mrozy z pewnością odbiły się na portfelu każdego właściciela domu. Niejeden z Czytelników na pewno zastanawia się, jak można ograniczyć koszty ogrzewania. Poza dociepleniem budynku, co jest podstawowym warunkiem modernizacji systemu grzewczego, mającej przynieść oszczędności, jednym z tańszych sposobów jest wymiana istniejącego kotła na kocioł kondensacyjny.

Technologie kondensacyjne znane są od lat 90. XX wieku, jednak dopiero ostatnimi laty mocno się spopularyzowały. Przypomnijmy, że sprawność kotła kondensacyjnego gazowego wynosi nawet do 109%. Technika kondensacyjna polega na dodatkowym odzyskiwaniu ciepła ze spalin. Efektem ubocznym schłodzenia spalin jest wykraplanie się (kondensacja) zawartej w nich pary wodnej. Spaliny ze standardowego kotła mają temperaturę około 140°C. Ciepło to jest bezpowrotnie tracone. Spaliny z kotła kondensacyjnego są znacznie chłodniejsze (ok. 40-60°C). Dzięki temu sprawności kotłów kondensacyjnych sięgają 109%. Skąd bierze się wartość ponad 100%? Ustawodawca, definiując sprawność urządzenia, przewidział jedynie uzysk energii z ciepła spalania substancji (100%), pomijając energię zawartą w spalinach, stąd też, odzyskując ciepło ze spalin, mamy sprawności urządzeń ponad 100%. Nowoczesny kocioł gazowy uzyskuje sprawności na poziomie 98% z ciepła spalania substancji i 11% z ciepła zawartego w spalinach. Sumując te dwie wartości otrzymujemy właśnie owe 109%.

Starsze kotły tradycyjne zwykle osiągają sprawności na poziomie 75%, nowsze około



92%. Dotychczasowi użytkownicy kotłów tradycyjnych mogą więc sporo oszczędzić na wymianie. Można spodziewać się nawet o 30% tańszej eksploatacji w stosunku do kotła tradycyjnego. Najnowsze gazowe kotły kondensacyjne firmy Viessmann od czerwca 2010 roku pojawią się w nowej odsłonie. Wizualną, ale również praktyczną, różnicą jest wymiana dotychczasowych regulatorów na najnowsze modele Vitotronic 200 HO2A i Vitotronic 100 HC2A. Regulatory te obecnie dostępne są w najnowszych kotłach kompaktowych Vitodens 222-F/242-F/333-F/343-F. Od czerwca 2010 roku pojawią się w najnowszej wersji we wszystkich kotłach wiszących. Istotną zmianą w stosunku do dotychczasowych modeli jest możliwość wysterowania przez regulator kotła wiszącego do trzech obiegów grzewczych. Jeden obieg bezpośredni i dwa obiegi dodatkowe, za układem mieszającym sterowane poprzez zestawy uzupełniające podłączone do regulatora kotłowego. Jakie możliwości daje niezależne sterowanie aż trzema obiega-

